

Henryk DUDA

WYRAŻENIE „POLISH DEATH CAMPS” I JEGO INNOJĘZYCZNE ODPOWIEDNIKI Komentarz lingwistyczny¹

Ci, którzy używają wyrażenia „Polish camp(s)”, utrzymują, że język angielski na to pozwala – przymiotnik „Polish” wśród kilku znaczeń ma także znaczenie lokalizacyjne. Niestety, jest to jedynie część prawdy, gdyż nie wiemy, które ze znaczeń tego przymiotnika wybierze odbiorca. Odbiorca musi ujednoznaczyć komunikat. W tym wypadku musi zdecydować, czy chodzi o obozy w Polsce (a zatem położone na terytorium Polski), czy o polskie obozy (czyli obozy założone lub zarządzane przez państwo polskie bądź też przez Polaków).

Pretekstem do napisania poniższego komentarza lingwistycznego jest dyskusja, która wybuchła w mediach polskich i zagranicznych w związku ze zmianami w ustawie o Instytucie Pamięci Narodowej². Najwięcej głosów dotyczyło nowych paragrafów (§55a, punkt 1-3 i §55b ustawy). Przyjęcie tej ustawy przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 26 stycznia 2018 roku doprowadziło do znacznego wzrostu napięcia między Polską a Izraelem. Nowelizacja ustawy

¹ W niniejszym artykule przywołuję – z niewielkimi skrótami i zmianami – fragmenty swojego, jeszcze nieopublikowanego, artykułu (zob. H. D u d a, *Niejednoznaczność w języku i komunikacji a nauczanie języka obcego*, w druku). Artykuł zawiera też rozwinięcie trzeciej części referatu „«Auschwitz», «Holocaust», «Polish death camps». Komentarz lingwistyczny”, który wygłosiłem podczas konferencji „Język. Religia. Tożsamość” zorganizowanej przez Akademię im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim oraz tamtejszy Instytut Biskupa Wilhelma Pluty XII (Głogów, 8-11 IV 2018). Tekst zawierający część pierwszą tego konferencyjnego wystąpienia, zatytułowaną „«Auschwitz» kontra «Oświęcim». Komentarz lingwistyczny” złożyłem do publikacji w czasopiśmie „Język. Religia. Tożsamość” (zob. H. D u d a, *Auschwitz „kontra” Oświęcim. Komentarz lingwistyczny*, „Język. Religia. Tożsamość” 2019, nr 1(19), w druku). O użyciu rzeczownika „Holokaust” pisałem natomiast już wcześniej wspólnie z Moniką Adamczyk-Garbowską (zob. M. A d a m c z y k - G a r b o w s k a, H. D u d a, *Terminy „Holocaust”, „Zagłada” i „Szoa” oraz ich konotacje leksykalno-kulturowe w polszczyźnie potocznej i dyskursie naukowym*, w: *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*, red. K. Pilarczyk, t. 3, Polskie Towarzystwo Studiów Żydowskich, Kraków 2003, s. 237-253; M. A d a m c z y k - G a r b o w s k a, H. D u d a, *The Polish Terms „Holocaust”, „Zagłada” and „Shoah” and Their Lexico-Cultural Connotations in Colloquial Polish and Academic Discourse*, „Pro Memoria. The Bulletin of The State Museum of Auschwitz-Birkenau and of The Foundation for the Commemoration of the Victims of Auschwitz-Birkenau Extermination Camp” 25(2006), s. 67-77).

² Zob. *Ustawa z dnia 26 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, Dz.U. 2018, poz. 369.

z 27 czerwca 2018 roku nie ostudziła emocji³. Jednym z szerzej dyskutowanych problemów jest nazywanie – przez światowe media – obozów koncentracyjnych lub obozów zagłady założonych przez Niemców na terenie okupowanej Polski „polskimi obozami koncentracyjnymi” i (lub) „polskimi obozami śmierci”. Chodzi tu jednak nie o te dwa polskie wyrażenia⁴, lecz przede wszystkim o angielskie wyrażenie „Polish death camp(s)”. W grę wchodzi także jego innojęzyczne odpowiedniki, na przykład niemieckie „polnisches Konzentrationslager” czy „polnisches Vernichtungslager”, francuskie „camp de concentration polonais” czy włoskie „campo di sterminio polacco”. Nie wnikając w istotę sporu ani nie proponując konkretnych działań o charakterze prawnym czy też politycznym, analizuję poniżej użycia wyrażenia „Polish death camp(s)”. Analiza ta prowadzi mnie do wniosku, że z lingwistycznego i komunikacyjnego punktu widzenia tego typu praktyki nazewnictwa nie można obronić.

Jako obywatel mam prawo wypowiadać się publicznie na każdy temat i za pomocą dowolnych prawnie i zwyczajowo dopuszczalnych środków językowych. Jako językoznawca pragnę jednak pozostać w granicach uprawianej przeze mnie dyscypliny badawczej, muszę więc ograniczyć swoje rozważania do przedstawienia istoty problemu, czyli wyjaśnić funkcję analizowanych jednostek językowych oraz zasady ich użycia w różnych sytuacjach komunikacyjnych. Podobnie jak Jan Miodek, uważam bowiem, że obowiązkiem językoznawcy wobec społeczeństwa jest „szerzenie wiedzy wyraźnej o języku”⁵ czy też – jeśli wolno mi rozszerzyć tę myśl – szerzenie wiedzy wyraźnej o komunikacji językowej. Rozwiązywanie problemów powinni podjąć się natomiast politycy, prawnicy czy działacze społeczni. Ponieważ niniejszy artykuł powstał z myślą o tej właśnie kategorii odbiorców, wiele kwestii przedstawiam w sposób maksymalnie prosty, unikając – o ile to możliwe – bardzo specjalistycznej terminologii lingwistycznej.

W analizie używania w dyskursie publicznym wyrażen typu „polski obóz śmierci”, „polski obóz zagłady” czy też „polski obóz koncentracyjny” odwołuję się do dobrze znanego w językoznawstwie zjawiska lingwistycznej niejednoznaczności (ang. linguistic ambiguity). Najpierw, po krótkim zarysie historii sporów wokół użycia w dyskursie publicznym inkryminowanych wyrażen, wyjaśniam, jak w językoznawstwie rozumie się niejednoznaczność. Następnie w tym

³ Zob. *Ustawa z dnia 27 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary*, Dz.U. 2018, poz. 1277.

⁴ Słowa „wyrażenie” używam tu w znaczeniu technicznym – jest to połączenie wyrazów o charakterze nominalnym.

⁵ Por. J. M i o d e k, *Kultura języka w teorii i praktyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1983, s. 60; t e n ż e, *Rzecz o języku. Szkice o polszczyźnie współczesnej*, Ossolineum, Wrocław 1983, s. 6.

świecie przyglądam się użyciu przymiotnika „polski” (ang. Polish) w połączeniu z wyrażeniem „obóz śmierci” („obóz zagłady, „obóz koncentracyjny”).

„POLISH DEATH CAMPS”

Nazywanie niemieckich nazistowskich (tworzonych w Trzeciej Rzeszy i na obszarach przez nią okupowanych) obozów śmierci (obozów zagłady, obozów koncentracyjnych) obozami polskimi zostało już dawno zauważone przez władze Rzeczypospolitej Polskiej. Informuje o tym Ministerstwo Spraw Zagranicznych na stronie internetowej w artykule *Niemieckie obozy koncentracyjne*, gdzie możemy przeczytać między innymi: „Polskie Ambasadory domagają się sprostowań i używania poprawnego wyrażenia: «niemieckie (nazistowskie) obozy śmierci / niemieckie (nazistowskie) obozy koncentracyjne (w okupowanej Polsce)»”⁶.

O podejmowanych interwencjach Ministerstwo Spraw Zagranicznych informuje na bieżąco na swojej stronie internetowej oraz na portalu społecznościowym Twitter⁷. W przeszłości rolę Twittera spełniała już strona internetowa zatytułowana „Przeciw «polskim obozom»”⁸. Najwcześniejsze działania polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych na tym polu, do których udało mi się dotrzeć, miały miejsce w roku 2005. W tym samym roku dziennik „Rzeczpospolita” rozpoczął akcję „Przeciw polskim obozom”⁹. Przesilenie nastąpiło w roku 2018 w związku z nową ustawą o Instytucie Pamięci Narodowej. Ta aktywność różnych instytucji państwowych i organizacji społecznych w Polsce i poza Polską, nie tylko w okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości, nie doprowadziła do zasadniczej zmiany medialnego uzusu językowego. Moim celem nie jest jednak przedstawienie historii problemu, o którym informują różne źródła internetowe. Wiele informacji na jego

⁶ Rzeczpospolita Polska. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, *Niemieckie obozy koncentracyjne*, https://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/niemieckie_obozy_koncentracyjne/.

⁷ Zob. TruthAboutCamps, <https://twitter.com/TruthAboutCamps>. 26 kwietnia 2019 roku licznik pokazywał 2065 „tweetów” (krótkich wiadomości tekstowych) umieszczonych pod tym profilem na portalu Twitter.

⁸ Strona ta funkcjonowała pod adresem <https://www.msz.gov.pl/Przeciw,polskim,obozom,948.html>. Jej zawartość można wyświetlić w serwisie WayBackMachine (zob. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, *Przeciw „polskim obozom”*, <https://web.archive.org/web/20060126222744/https://www.msz.gov.pl/Przeciw,polskim,obozom,948.html>). Późniejsze wersje strony są także dostępne.

⁹ Zob. „Rzeczpospolita”, *Apel przeciw „polskim obozom” śmierci / Appeal against „Polish Death” Camps*, <https://web.archive.org/web/20060131023605/http://www.rzeczpospolita.pl:80/akcja/0,0.html> (korzystam z wersji zarchiwizowanej w serwisie WayBackMachine).

temat znaleźć można również w Wikipedii¹⁰ oraz w literaturze przedmiotu¹¹ i w tekstach publicystycznych¹². Przechodzimy więc do kwestii ściśle lingwistycznych.

NIEJEDNOZNACZNOŚĆ (AMBIGUITY) JĘZYKOWA

Niejednoznaczność to „zjawisko, które można dostrzec w słowach, wyrażeniach lub zdaniach mających jedno lub więcej znaczeń”¹³. Z perspektywy czysto lingwistycznej definiuje się ją także jako „właściwość wyrażen, które mogą być interpretowane w różny sposób, czy też takich, które w opisie lingwistycznym można wielorako wyspecyfikować z punktu widzenia leksykalnego, semantycznego, składniowego etc.”¹⁴. Od lingwistycznej niejednoznaczności trzeba odróżnić lingwistyczną nieokreśloność (ang. *vagueness*). Tą drugą nazwą określa się niemożność wyznaczenia ścisłych granic na przykład między określeniami „miasto” i „miasteczko” (w języku angielskim: „city” i „town”). W sytuacjach takich w gramatyce kognitywnej mówi się często o kategoriach przejściowych¹⁵. Przyjmuję tutaj założenie, że znać język, to także – choć nie tylko – umieć radzić sobie z niejednoznacznością struktur językowych i sytuacji komunikacyjnych. Literatura dotycząca tak rozumianej lingwistycznej niejednoznaczności, przede wszystkim anglojęzyczna, jest bardzo obszerna. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na pracę zbiorową *Ambiguity: Multifaceted Structures in Syntax, Morphology and Phonology*¹⁶. Jak podpowiada już sam tytuł, autorzy książki zajmują się przede wszystkim niejednoznacznością strukturalną w języku. Klasyfikację typów niejednoznaczności można znaleźć

¹⁰ Zob. hasło „Polskie obozy zagłady”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Polskie_obozy_zagłady.

¹¹ Por. np. G. Zubrzycki, „Oświęcim” / „Auschwitz”: *Archeology of a Mnemonic Battleground*, w: *Jewish Space in Contemporary Poland*, red. E. Lehrer, M. Meng, Indiana University Press, Bloomington 2015, s. 41n.

¹² Zob. np. J. Hasczyński, *Krótką historią walki z „polskimi obozami”*, „Rzeczpospolita” z 11 XII 2018, <https://www.rp.pl/Plus-Minus/30201915-Jerzy-Haszczyński-Krotka-historia-walki-z-polskimi-obozami.html>.

¹³ K. Bach, hasło „Ambiguity”, w: *Routledge Encyclopedia of Philosophy*, red. E. Craig, t. 1, Routledge, London 1998, s. 199a. O ile nie wskazano inaczej, tłumaczenie fragmentów obcojęzycznych – H.D.

¹⁴ H. Bussman, hasło „Ambiguity”, w: tenże, *Routledge Dictionary of Language and Linguistics*, tłum. G.P. Trauth, K. Kazzazi, red. G.P. Trauth, K. Kazzazi, Routledge, London 1996, s. 50.

¹⁵ Także niektóre modele lingwistyki niekognitywnej operują pojęciem kategorii przejściowych (zob. np. M. Ruszkowski, *Kategorie przejściowe polskiej parataksy*, „Poradnik Językowy” 2001, nr 9, s. 34-38).

¹⁶ Zob. *Ambiguity: Multifaceted Structures in Syntax, Morphology and Phonology*, red. A. Bondaruk, A. Malicka-Kleparska, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013.

w licznych pracach, między innymi Andreei Marii Teodorescu¹⁷ i Josepha F. Kessa¹⁸. Niejednoznaczność językowa jest jednym z ważniejszych zagadnień podejmowanych w badaniach drugiego z wymienionych badaczy¹⁹. Wśród różnych typów niejednoznaczności na szczególną uwagę zasługują jego zdaniem²⁰ następujące:

(1) Niejednoznaczność leksykalna: Do kategorii tej zalicza się różnego rodzaju zjawiska, jak na przykład polisemia i homonimia. Przykładowo, angielskie słowo „bank” oznacza między innymi instytucję finansową i brzeg rzeki, a zatem, nie znając kontekstu wypowiedzi, nie można ustalić, czy zdanie: „I’ll meet you by the bank”, znaczy: „Spotkam się z tobą w pobliżu banku”, czy też: „Spotkam się z tobą nad brzegiem (rzeki)”²¹. Dobrym polskim przykładem może być w tym kontekście polskie słowo „komórka”. „W pierwszej fazie swojego funkcjonowania [,komórka] pozostawała składnikiem odmiany potocznej, używanym z wyraźną intencją żartobliwą, wyzyskującą wieloznaczność wyrazu (zwłaszcza skojarzenie ze znaczeniem «małe pomieszczenie do przechowywania różnych rzeczy w gospodarstwie domowym», nasuwające się w kontekście takim na przykład jak «coś piszczy w komórcie», «klucze leżą pod komórką» czy «wypożyczyć komórkę na kilka godzin»)”²². Wieloznaczność wyrazów rodzi niejednoznaczne komunikaty. „Jeśli wyrazowi przypisze się treść inną niż ta, którą zaplanował nadawca, i jeśli ta pomyłka zostanie natychmiast ujawniona, powstaje silny efekt komiczny biorący początek z konfrontacji dwóch znaczeń niewspółmiernych, nieporównywalnych, a nawet sprzecznych”²³. Szczególnym przypadkiem tego rodzaju niejednoznaczności jest (może być) metaforyka.

¹⁷ Zob. A.M. Teodorescu, *Language Ambiguity in Translation*, dysertacja doktorska przedstawiona w roku 2012 na Uniwersytecie Babeş-Bolyai, Cluj-Napoca.

¹⁸ Por. J.F. Kessa, *Kanagawa Lectures in Psycholinguistics*, „Kanagawa Daigaku Gengo Kenkyū” [„Studia Językoznawcze Uniwersytetu Kanagawa”] 13(1991), s. 137.

¹⁹ Zob. np. tenné, *Linguistic Ambiguity in Natural Language: English and Japanese*, Kuroshio Shuppan, Tokyo 1989; tenné, *Kanagawa Lectures in Psycholinguistics*; J.F. Kessa, R.A. Hoppe, *Ambiguity in Psycholinguistics*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia 1981.

²⁰ Przywołując rodzaje niejednoznaczności językowej, opieram się na pracy J.F. Kessa (por. Kessa, *Kanagawa Lectures in Psycholinguistics*, s. 131).

²¹ Por. T.O. Udemadu, *The Issue of Ambiguity in the Igbo Language*, „Afrrev Laligens. An International Journal of Language, Literature and Gender Studies” 1(2012) nr 1, s. 111.

²² Por. H. Satkiewicz, *Neutralizacja nacechowania stylistycznego i emocjonalnego w słownictwie współczesnej polszczyzny*, w: *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, red. J. Mazur, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2000, s. 72.

²³ D. Butler, *Polski dowcip językowy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 272n. Na temat tego typu dowcipu językowego por. też: R. Lew, *An Ambiguity-Based Theory of the Linguistic Verbal Joke in English*, dysertacja doktorska przedstawiona na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w kwietniu 1996 roku, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/346/1/Lew_1996_An_ambiguity-based_theory_of_the_linguistic_verbal_joke_in_English.pdf, s. 27-29; S.M. Sada, *Ambigüedad y humorismo*, „Anaquel de Estudios Árabes” 23(2012), s. 19-44.

(2) Niejednoznaczność na poziomie struktury powierzchniowej. Podobnie jak niejednoznaczność na poziomie struktury głębokiej, można ją uznać za jeden z typów niejednoznaczności syntaktycznej. O tego rodzaju niejednoznaczności można mówić, gdy związki składniowe w obrębie większych jednostek można wielorako interpretować (np. „Old men and women are advised to apply for their benefits”)²⁴.

(3) Niejednoznaczność na poziomie struktury głębokiej. Angielskie zdanie: „Mary and Jim are married”, można interpretować dwojako. Albo Mary i Jim pokochali się, a następnie pobrali (czyli tworzą jedną rodzinę), albo też każde z nich jest „married”, to znaczy ona jest zamężna, a on żonaty (czyli każde z nich ma swoją rodzinę). Joseph Kess jako przykład niejednoznaczności tego rodzaju podaje angielskie zdanie: „Cheating students will not be tolerated”, w którym wyrażenie „cheating students” można interpretować dwojako – jako „ściągaający studenci” lub „ściąganie przez studentów”²⁵.

(4) Niejednoznaczność, której źródłem są pośrednie akty mowy. Pośrednimi aktami mowy są na przykład niektóre pytania. W języku polskim zaimek „czy” rozpoczyna zarówno pytania (np. „Czy mówisz po angielsku?”), jak i quasi-pytania (np. „Czy możesz otworzyć drzwi?”). Zdanie: „(Czy) możesz umyć naczynia?”, nie jest pytaniem, lecz prośbą (podobnie jest w języku angielskim w przypadku pytań: „Can you speak English?” i „Can you open the door?”).

(5) Niejednoznaczność wynikająca z niepewnej intencji. Przykładem niech będzie następujący dialog:

- Jeszcze jedna kanapka?
- Nie! Dziękuję! Jestem na diecie!

W przedstawionej sytuacji odpowiedź: „Jestem na diecie!”, można zinterpretować dwojako – albo interlokutor ma problemy ze zdrowiem i rzeczywiście jest na diecie, czyli nie może spożywać pewnych potraw (musi jeść mniej etc.), albo nie chce kolejnej kanapki, a słowa: „Jestem na diecie!”, stanowią „dyplomatyczną” wymówkę.

(6) Niejednoznaczność będąca rezultatem ironii bądź sarkazmu. Stwierdzenia: „Piękna pogoda!”, wypowiedzianego w deszczowy dzień nie potraktujemy jako wypowiedzi nieprawdziwej (według Kessa mamy w tym wypadku do czynienia z wypowiedzią pozytywną o znaczeniu negatywnym – ang. positive meaning negative)²⁶. Podobnie powiedzenie: „No pięknie!” – w języku nie tylko nauczycielskim

²⁴ Por. K e s s, *Kanagawa Lectures in Psycholinguistics*, s. 137.

²⁵ Por. tamże

²⁶ Uwagi w rodzaju: „Piękna pogoda!”, „Jaka piękna pogoda!” („Great weather, eh?” – tamże, s. 137), to najczęściej przytaczane i analizowane przykłady wypowiedzi o funkcji ironicznej (por. np. D. S p e r b e r, D. W i l s o n, *Ironia a rozróżnienie między użyciem a przywołaniem*, tłum. M.B. Fedewicz, w: *Ironia*, red. M. Głowiński, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2002, s. 75n.

– nie jest, bądź nie musi być, pochwałą, lecz stanowi naganę. „Człowiek wypruwa sobie żyły [...] i oto czego ich uczą! No pięknie! Naprawdę pięknie! Chyba napiszę list do dyrektora szkoły. Poważnie!”²⁷ – mówi ojciec Mikołajka do syna, gdy dowiaduje się, że Mikołajek nauczył się w szkole brzydkiego słowa. I odwrotnie, w odpowiednim kontekście powiedzenie: „Nie jest źle!”, nie tylko mówiący po polsku rozumieją jako „Jest dobrze!” (według Kessa mielibyśmy w tym wypadku do czynienia z wypowiedzią negatywną o znaczeniu pozytywnym).

(7) Niejednoznaczność będąca skutkiem idiomatyki. Definiując idiomy i związki frazeologiczne, często podkreśla się, że znaczenie całości tego rodzaju wyrażen nie wynika ze znaczeń poszczególnych składników, na przykład nie wystarczy znać przymiotnik „biały” i rzeczownik „kruk”, by zrozumieć polskie wyrażenie „biały kruk”. Poznając język obcy, podobnie jak dziecko na pewnym etapie rozwoju językowego, nie wiemy, czy dane połączenie wyrazów jest regularne semantycznie, czy też jest zleksykalizowane jako całość. Uczący się języka obcego często zauważają, że chociaż znają znaczenia wszystkich słów w zdaniu, nie rozumieją zdania jako całości.

(8) Niejednoznaczność wypływająca z metaforyki. Metaforyka jest niewyczerpanym źródłem niejednoznaczności i dzieje się tak niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z tak zwaną metaforą poznawczą (z punktu widzenia kognitywistyki), czy też z intencjonalnym i nadzwyczajnym użyciem danej jednostki leksykalnej, tak zwanym środkiem literackim, w tekście (quasi-) artystycznym (według podejścia tradycyjnego). W pewnym sensie metaforę można traktować – w co nie będziemy tu wnikać – jako rodzaj niejednoznaczności leksykalnej. Jako przykład Kess wskazuje zdanie: „The astronomers discovered a new b l a c k h o l e while observing a s t o r m in the radiation b e l t close to the Pleiades”²⁸. Bez znajomości przenośnych znaczeń wyrażenia „black hole” i wyrazów „storm” oraz „belt” tego zdania nie sposób zrozumieć. Z tym samym problemem spotkamy się, jeśli przełożymy zdanie na język polski: „Astronomowie odkryli nową c z a r n ą d z i u r ę podczas obserwacji b u r z y w p a s i e radiacyjnym blisko Plejad”. Polskie „czarna dziura”, „burza” i „pas” są terminami naukowymi o metaforycznym rodowodzie.

Niejednoznaczność tak na poziomie struktury języka, jak i na poziomie dyskursu jest zjawiskiem powszechnym w codziennych zachowaniach językowych. Zjawiskiem tak powszechnym, że niektórzy językoznawcy piszą o „niejednoznacznościach, wśród których żyjemy” („niejednoznaczności w naszym życiu”²⁹). Rodzimi użytkownicy na ogół nie mają kłopotów z nie-

²⁷ R. G o s c i n n y, J.J. S e m p é, *Nowe przygody Mikołajka*, tłum. B. Grzegorzewska, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2010, s. 609.

²⁸ K e s s, *Kanagawa Lectures in Psycholinguistics*, s. 137.

²⁹ Zob. B. N e r l i c h, D.D. C l a r k e, *Ambiguities We Live By: Towards a Pragmatics of Polysemy*, „Journal of Pragmatics” 33(2001) nr 1, s. 1-20.

jednoznacznością na różnych poziomach języka i komunikacji. W rozwiązaniu niejednoznaczności pomaga im kontekst lingwistyczny i konsytuacja. Taką genezę mają też pewne utrwalone błędy językowe, na przykład niepoprawne formy „z gulażem” czy „w gulażu” narodziły się w wyniku interpretacji fonetycznego „sz” w mianowniku jako ubezdźwięcznionego „ż”³⁰. Interesującym przykładem niejednoznaczności składniowej jest słynne zdanie: „Byt kształtuje świadomość”. Bez kontekstu nie możemy bowiem ustalić, czy to „byt” jest podmiotem tego zdania (co znaczyłoby, że świadomość jest kształtowana przez byt), czy też jest nim „świadomość” (co oznaczałoby, że to byt jest kształtowany przez świadomość)³¹. Niejednoznaczność może być naturalna bądź intencjonalna. Do tej drugiej grupy należą wszelkiego typu gry i zabawy językowe, slogany polityczne, żarty i dowcipy językowe³².

NIEJEDNOZNACZNOŚĆ A WYRAŻENIE „POLISH DEATH CAMPS”

Zarówno internetowe, jak i wydane drukiem słowniki języka angielskiego następująco definiują przymiotnik „Polish”: „of, or relating to Poland, its inhabitants, or their language”³³. Tę skrótową definicję trzeba rozwinąć: „(1) of Poland or (2) relating to Poland, its inhabitants, or their language”. Amerykański słownik Merriam-Webster podaje nieco bardziej szczegółową definicję: “of, relating to, or characteristic of Poland, the Poles, or Polish”, uwzględnia bowiem również następującą definicję: „(3) characteristic of Poland, the Poles, or Polish”³⁴. W obu przytoczonych wyżej definicjach pojawiają się słowa „relating to”, a ponieważ „parafraza «odnoszący się do» jest z natury niejednoznaczna, przymiotnik, o którym mowa, naprawdę może oznaczać szeroką gamę konkretnych relacji: pochodzenie, położenie, narodowość, obywatelstwo itp.”³⁵. Skoro angielski przymiotnik jest wieloznaczny, to i całe wyrażenie nie jest

³⁰ Por. H. D u d a, *Fert „i” Ferd. Durnowate „d” czy reguły morfonologiczne*, w: *Poezja i egzystencja. Księga jubileuszowa ku czci prof. Józefa F. Ferta*, red. W. Kruszewski, D. Pachocki, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, s. 510n.

³¹ Por. J. B a r t m i ń s k i, *Czy język polski staje się językiem pozycyjnym?*, „Język Polski” 53(1973) nr 2-3, s. 83.

³² Zob. R. L e w, dz. cyt.; t e n ż e, *Exploitation of Linguistic Ambiguity in Polish and English Jokes*, „Papers and Studies in Contrastive Linguistics” 31(1996), s. 127-133.

³³ Ze względu na fakt, że współcześnie coraz rzadziej zaglądamy do słowników papierowych, szczególnie tych naukowych, wielotomowych, zaczynam od Tłumacza Google (zob. Google Translate, hasło „Polish”, <https://translate.google.pl/?hl=pl&tab=wT#en/pl/Polish>).

³⁴ Hasło „Polish”, w: *Dictionary by Merriam Webster: America's Most-Trusted Online Dictionary*, <https://www.merriam-webster.com/dictionary/polish>.

³⁵ B. S z y m a n e k, *Structural Ambiguity in English Word-Formation*, w: *Ambiguity. Multifaceted Structures in Syntax, Morphology and Phonology*, s. 302n.

jednoznaczne. Ci, którzy używają wyrażenia „Polish [...] camp(s)”, utrzymują, że język angielski na to pozwala – przymiotnik „Polish” wśród kilku znaczeń ma także znaczenie lokalizacyjne. Niestety, jest to jedynie część prawdy, gdyż nie wiemy, które ze znaczeń tego przymiotnika wybierze odbiorca. Odwołując się do przyjętej przeze mnie perspektywy badawczej, dopowiem, że odbiorca musi ujednoznaczyć komunikat. W tym wypadku musi on zdecydować, czy chodzi o obozy w Polsce (a zatem położone na terytorium Polski), czy o polskie obozy (czyli obozy założone lub zarządzane przez państwo polskie bądź też przez Polaków). Czasem zastanawiam się, czy do opisanie tej sytuacji nie lepiej od terminu „niejednoznaczność” nadawałby się termin „konkretyzacja”, którego literaturoznawcy używają w odniesieniu do dzieła literackiego³⁶. Ujednoznacznienie zależy od innych elementów samego przekazu, od sytuacji komunikacyjnej, założonego i realnego odbiorcy (jego doświadczenia i wykształcenia czy sprawności językowej). W zależności od tych zmiennych ten sam tekst może zostać w różny sposób odebrany. Jeśli poprzestać na wyrażeniu „polskie obozy”, to jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że wyrażenie to było (mogło być) odbierane (rozumiane) inaczej bezpośrednio po drugiej wojnie światowej, gdy żyło jeszcze wiele osób, które doświadczyły jej okrucieństwa, a inaczej rozumiemy je dziś. Ważna jest także perspektywa geograficzna – Amerykanie nie dostrzegają subtelności podziału geograficznego i stosunków narodowych w Europie nie dlatego, że są – co się im stereotypowo przypisuje – niedouczeni, lecz raczej ze względu na oddalenie geograficzne. Patrzą na świat ze swojej perspektywy. Nie można więc zakładać, że każdy amerykański (czy też szerzej: anglojęzyczny) odbiorca zinterpretuje wyrażenie „Polish [...] camp(s)” w sensie geograficznym (lokalizacyjnym).

To samo można powiedzieć o innojęzycznych odpowiednikach inkryminowanego wyrażenia. Dobrym przykładem może być język niemiecki. Przymiotnik „polnische” w połączeniu z rzeczownikiem „Lager” oznaczającym „obóz” lub jego całkowitymi lub częściowymi synonimami wyraźnie ukazuje swoją wieloznaczność. W tekstach niemieckich wyrażenie „polnisches (Konzentrations)lager” występuje w różnych kontekstach.

³⁶ Termin „konkretyzacja” wprowadzony został do nauki o literaturze przez Romana Ingardena w książce *O dziele literackim* z roku 1931 (zob. R. Ingarden, *O dziele literackim. Badania z pogranicza ontologii, teorii języka i filozofii literatury*, tłum. M. Turowicz, PWN, Warszawa 1988). Według *Słownika terminów literackich* „konkretyzacja” to „czytelnicza interpretacja dzieła towarzysząca jego lekturze, proces rozumienia, porządkowania, scalania i dookreślenia utworu rozgrywający się w świadomości czytelnika, uwarunkowany każdorazowo przez jego osobiste predyspozycje i jego doświadczenia, zarówno życiowe, jak i literackie, zarazem jednak przez pewne społecznie utrwalone stereotypy odbioru dzieł lit.” (J. Sławiński, hasło „Konkretyzacja dzieła literackiego”, w: M. Głowiński i in., *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988, s. 236); zob. L. Pavea, F. Všetická, hasło „Konkretizace”, w: ciż, *Lexikon literárních pojmů*, Nakladatelství Olomouc, Olomouc 2002, s. 187n.

(1) Używane jest w odniesieniu do różnego typu miejsc odosobnienia utworzonych i zarządzanych przez państwo polskie w latach 1918-1939. W okresie pierwszej wojny światowej w Szczypiornie zorganizowano niemiecki obóz jeniecki. Po zakończeniu wojny funkcjonował tam obóz internowania dla jeńców niemieckich (od roku 1918), potem (w latach 1919-1921) dla jeńców z Armii Czerwonej, jeszcze później dla Ukraińców z Ukraińskiej Armii Ludowej. Nie wnikając w historię obozów w Szczypiornie po roku 1918 ani – tym bardziej – nie rozstrzygając, jaki był ich charakter (jeniecki, internowania, czy koncentracyjny), nazywanie ich „polnische Lager”, czyli polskimi obozami, jest zasadne. W tym kontekście przymiotnik „polnisch” znaczy tyle, co „odnoszący się, należący, do państwa polskiego, Polski, zarządzany przez państwo polskie, Polaków”. Znaczenie lokalizacyjne schodzi tu na dalszy plan. Oto przykładowe zdanie: „Bei dem Konzentrationslager Szczypiorno handelt es sich um ein polnisches Konzentrationslager, das 1918-19 auf dem Gebiet der geraubten Provinz Posen entstand. Somit handelt es sich um das erste Konzentrationslager in Mitteleuropa”³⁷.

Obóz w Szczypiornie nazywany jest w tym tekście obozem koncentracyjnym (Konzentrationslager), a autor tekstu wyraźnie podkreśla, że jest to pierwszy obóz koncentracyjny w Europie Środkowej (das erste Konzentrationslager in Mitteleuropa). Jak pisałem wyżej, nie jest moim celem dyskusja nad statusem tej i innych jednostek odosobnienia, lecz obserwacja języka. Myślę, że w tej bardzo precyzyjnej wypowiedzi autor dba o to, by czytelnik nie pomyślał, że przymiotnik „polnisch” w wyrażeniu „polnisches Konzentrationslager” nie kojarzył się z terytorium Polski, stąd wyraźnie powiedziane zostaje: „na terenie zrabowanej prowincji poznańskiej” (auf dem Gebiet der geraubten Provinz Posen).

(2) Polskim obozem koncentracyjnym nazywa się w tekstach niemieckich obóz w Berezie Kartuskiej³⁸. W zdaniu: „KZ Berezka-Kartuska war ein polnisches Konzentrationslager”, może chodzić zarówno o geografę (położenie) obozu, jak i o wskazanie jego organizatora i „operatora”.

(3) Obozy założone przez Urząd Bezpieczeństwa po roku 1945, w których przetrzymywano Niemców, na przykład obóz w Łambinowicach³⁹. Czy obóz

³⁷ Hasło „Konzentrationslager Szczypiorno”, w: Wikipedia, https://de.metapedia.org/wiki/Konzentrationslager_Szczypiorno. Dosłowne tłumaczenie zdania brzmi: „Obóz koncentracyjny Szczypiorno to polski obóz koncentracyjny wybudowany w latach 1918-19 na terenie zrabowanej prowincji poznańskiej. Jest to więc pierwszy obóz koncentracyjny w Europie Środkowej”.

³⁸ Zob. hasło „Das polnische KZ Berezka-Kartuska”, w: Wikipedia, https://de.metapedia.org/wiki/KZ_Berezka-Kartuska.

³⁹ Tytuł książki Heinza Essera *Die Hölle von Lamsdorf. Dokumentation über ein polnisches Vernichtungslager* oznacza dosłownie „Piekło Lamsdorfu, dokumentacja polskiego obozu zagłady” (zob. H. E s s e r, *Die Hölle von Lamsdorf. Dokumentation über ein polnisches Vernichtungslager*, Laumann Druck und Verlag, Dülmen/Westfalen 2009). Lingwistycznie jest to przypadek podobny do pierwszego z omawianych wariantów.

w Łambinowicach (Lamsdorf) można nazwać obozem zagłady? Myślę, że zależy to od rodzaju publikacji, w której stwierdzenie takie miałoby zostać zawarte. W książce o charakterze wspomnieniowym, pisanej z perspektywy więźnia (więźniów), stwierdzenie takie nie musi razić, wynika bowiem z realnego poczucia zagrożenia życia jednostki i jej świata. Inaczej jest w przypadku w pracy naukowej – by stwierdzeniem tym się posłużyć, potrzeba dowodu: dowodu odpowiadającego paradygmatowi naukowemu danej epoki. Problem ten wykracza jednak poza granice lingwistyki, w ramach których pragnę w tym artykule pozostać. Analizowany przypadek jest o tyle trudniejszy, iż – przynajmniej z polskiego punktu widzenia – można postawić pytanie, czy w okresie bezpośrednio po drugiej wojnie światowej Polska dysponowała wystarczającą niezależnością, by prowadzić własną politykę w sprawach jeńców, przesiedleńców czy ekspatriantów, czy też była w tych kwestiach zależna od Związku Radzieckiego. Ten, kto się z Polską Ludową nie utożsamia(ł), nie zgodzi się, by o obozie w Łambinowicach pisać, że był to obóz p o l s k i. I trudno odmówić mu racji.

We wszystkich dotychczas omówionych przypadkach (po rozpatrzeniu zastrzeżeń dotyczących punktu trzeciego) dopuszczalne jest więc stwierdzenie, że były to polnische Lager, czyli obozy założone bądź zarządzane przez państwo polskie (przez Polaków).

(4) W odniesieniu do miejsc takich, jak Auschwitz, Majdanek czy Sobibór, przymiotnik „polnisch” może znaczyć „położony w Polsce, położony na terytorium państwa polskiego, nawet jeśli tę przynależność się kwestionuje”. Czy z dwu różnych znaczeń odbiorca wybierze to właściwe? Biorąc pod uwagę znaczenie sprawy, w wypowiedziach odnoszących się do Endlösung należy wykluczyć nawet najmniejszą możliwość nieporozumienia. Natomiast w ocenie różnych wypowiedzi – jak sądzę – należy zastosować sądową zasadę „cui bono fuerit?”. Stosowanie niejednoznacznych wyrażen w odniesieniu do niemieckich narodowosocjalistycznych obozów na terytorium państwa polskiego może przynieść korzyść tylko Niemcom. Jeśli tak, to nie mogą się dziwić, że przyglądamy się ich uzusowi językowemu.

Na koniec jeszcze jeden przykład, tym razem zaczerpnięty z języka polskiego. Jeśli o jakiejś bazie wojskowej powiemy „amerykańska baza wojskowa”, to nie wiemy, czy jest to baza wojskowa na terytorium Stanów Zjednoczonych, czy też baza poza granicami tego kraju. Przykładowo, amerykańskich baz wojskowych w Japonii nie nazywamy po polsku „japońskimi bazami wojskowymi”, po angielsku mogą to być „American bases in Japan” albo „American military installations in Japan”, po niemiecku „amerikanische Militärbasen in Japan” albo „amerikanische Militäranlagen in Japan”.

Wszystkie komunikaty, w których nadawca użył wyrażenia „Polish [...] camp(s)”, można zatem podzielić na dwie grupy. Pierwsza z nich to użycia spontaniczne, bez intencji wprowadzenia niepewności, co do tego, kto odpowiada za

Holokaust (Endlösung). Umieścimy tu niekiedy niefortunne z dzisiejszego punktu widzenia przypadki, na przykład słowa Zofii Nałkowskiej w *Medalionach* („Dorośli i dzieci w Oświęcimiu”): „Nie dziesiątki tysięcy i nie setki tysięcy, ale miliony istnień człowieczych uległy przeróbce na surowiec i towar w polskich obozach śmierci. Oprócz szeroko znanych miejscowości, jak Majdanek, Oświęcim, Brzezinki, Treblinka, raz po raz odkrywamy nowe, mniej głośnie”⁴⁰. Myślę, że gdyby Nałkowska pisała *Medaliony* dzisiaj, to w jej tekście nie byłoby ani „polskich obozów śmierci”, ani Oświęcimia, ani Brzezinek⁴¹. Z dzisiejszego punktu widzenia oraz w świetle przyjętej przeze mnie perspektywy badawczej mógłbym usprawiedliwić pisarkę tak: w okresie bezpośrednio powojennym, gdy większość społeczeństwa polskiego miała za sobą bezpośrednie doświadczenie okrucieństwa wojny, nie było wątpliwości, że przymiotnik „polski” informuje jedynie o geograficznym położeniu obozów. Interpretacja *Medalionów* Zofii Nałkowskiej w kontekście Holokaustu to jednak zupełnie odrębne zagadnienie, którego nie sposób podsumować jednym zdaniem w artykule. Pozostaje mi odesłać czytelnika do literatury przedmiotu, szczególnie do zbiorowej pracy *Zagłada w „Medalionach” Zofii Nałkowskiej. Teksty i konteksty*⁴².

Ogólnie można powiedzieć, że teksty dawniejsze musimy czytać we właściwym kontekście historycznym, pamiętając o rzeczywistości, w której powstały, oraz o przemianach kodu kulturowego, konwencji gatunkowych i wreszcie o ewolucji samego języka.

Do niefortunnych użyć sformułowania „Polish death camp” zaliczyć trzeba także słowa prezydenta Stanów Zjednoczonych Baracka Obamy podczas uroczystości uhonorowania Jana Karskiego Prezydenckim Medalem Wolności, która to uroczystość odbyła się w Białym Domu 29 maja 2012 roku. Obama mówił wówczas: „Jan served as a courier for the Polish resistance during the darkest days of World War II. Before one trip across enemy lines, resistance fighters told him that Jews were being murdered on a massive scale and smuggled him into the Warsaw Ghetto and a P o l i s h d e a t h camp to see for himself. Jan took that information to President Franklin Roosevelt, giving one of

⁴⁰ Z. Nałkowska, *Dorośli i dzieci w Oświęcimiu*, w: taż: *Pisma wybrane*, t. 2, Czytelnik, Warszawa 1956, s. 435.

⁴¹ Jak wielu jej współczesnych, Nałkowska posługuje się nazwami „Oświęcim” i „Brzezinki”. Zwróćmy uwagę, że Nałkowska nie pisze o obozach, lecz o miejscowościach, w których się one znajdowały. Forma pluralna „Brzezinki” (zamiast „Brzezinka”) jest błędem Nałkowskiej. Źródłem tego błędu jest fakt, że na terenie Polski znajdziemy liczne miejscowości o nazwie „Brzezinka” oraz o nazwie „Brzezinki”. Aż do czasów drugiej wojny światowej Brzezinka koło Oświęcimia (w wieku dziewiętnastym: „przy Oświęcimiu”) nie była szerzej znana.

⁴² Zob. *Zagłada w „Medalionach” Zofii Nałkowskiej. Teksty i konteksty*, red. T. Żukowski, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2016.

the first accounts of the Holocaust and imploring to the world to take action”⁴³. Wypowiedzi prezydenta Obamy nie da się obronić, chociaż – jak pisze Bogdan Szymanek – zakładamy, że prezydent Stanów Zjednoczonych chciał powiedzieć: „Nazi Germany’s death camps operated in Poland”⁴⁴ i miał na myśli ich lokalizację, nie zaś genezę czy administrację. Sam Obama wycofał się z tej wypowiedzi, przyznając, że była ona pomyłką. Odbiorcy słów prezydenta ani bezpośrednio nie doświadczyli wojny i okupacji niemieckiej, ani też nie mają dostatecznej wiedzy historycznej (nie chodzi mi przy tym o poziom edukacji historycznej w Stanach Zjednoczonych, lecz raczej o geograficzne oddalenie tego kraju od Europy, które sprawia, że dla odbiorcy amerykańskiego pewne szczegóły przestają być istotne).

Do drugiej grupy należałoby zaliczyć wypowiedzi, których nadawcy świadomie wykorzystują niejednoznaczność dotyczącą użycia przymiotnika „polski” i (lub) jego innojęzycznych odpowiedników. Nie potrafię jednak wskazać konkretnej wypowiedzi, której autorowi mógłbym przypisać taką właśnie intencję (czy to wyrażoną *explicite*, czy to ukrytą). Sądzę, że w relacjach z ludźmi lepiej zakładać dobre intencje, nie zamykając tym samym drogi do dialogu. Niemniej jednak realizm polityczny podpowiada mi, że takie przypadki mogą się zdarzyć. Dyskurs publiczny jest – nie tylko, nie przede wszystkim – dążeniem do prawdy, lecz także domeną partykularnych interesów.

*

Przyjmując do wiadomości, że wyrażenie „Polish death camps” („Polish concentration camps”) może mieć znaczenie lokalizacyjne (desygnatem tej nazwy są obozy położone w Polsce), nie możemy zapominać, że wyrażenie to bądź jego innojęzyczne odpowiedniki mają także inne sensy. Interpretacja danego komunikatu zależy między innymi od świadomości odbiorcy, jest każdorazowo uwarunkowana przez jego osobiste predyspozycje i jego doświadczenia, zarówno życiowe, jak i polityczne, społeczne czy kulturowe, zarazem jednak także przez pewne społecznie utrwalone stereotypy (parafrazuję tu cytowany już fragment hasła „konkretyzacja” w *Słowniku terminów literackich*⁴⁵). Myślę, że przedstawione wyżej rozumowanie stanowi dostateczne uzasadnienie prawa do protestu przeciwko wyrażeniu „polskie obozy śmierci” w tekstach polskich oraz przeciwko jego ekwiwalentom w innych

⁴³ The White House. Office of the Press Secretary, *Remarks by the President at Presidential Medal of Freedom Ceremony*, 29 V 2012, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2012/05/29/remarks-president-presidential-medal-freedom-ceremony> (wyróżnienie – H.D.).

⁴⁴ S z y m a n e k, dz. cyt., s. 303.

⁴⁵ Zob. przyp. 36.

językach, szczególnie zaś w języku angielskim ze względu na globalny zasięg tekstów w tym języku. Problem przedstawiony w niniejszym tekście należy do zagadnień, które powinny się stać przedmiotem analizy etyki komunikacji językowej, skrótowo zwanej etyką języka bądź etyką słowa⁴⁶.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Adamczyk-Garbowska, Monika, and Henryk Duda. "The Polish terms 'Holocaust,' 'Zagłada' and 'Shoah' and Their Lexico-Cultural Connotations in Colloquial Polish and Academic Discourse." *Pro Memoria. The Bulletin of The State Museum of Auschwitz-Birkenau and of The Foundation for the Commemoration of the Victims of Auschwitz-Birkenau Extermination Camp* 25 (2006):67–77.
- . "Terminy 'Holocaust,' 'Zagłada' i 'Szoa' oraz ich konotacje leksykalno-kulturowe w polszczyźnie potocznej i dyskursie naukowym." In *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*. Vol. 3, edited by Krzysztof Pilarczyk. Kraków: Polskie Towarzystwo Studiów Żydowskich, 2003.
- Bach, Kent. "Ambiguity." In *Routledge Encyclopedia of Philosophy*, edited by Edward Craig. Vol 1. London: Routledge, 1998, 197b–201a.
- Bartmiński, Jerzy. "Czy język polski staje się językiem pozycyjnym?" *Język Polski* 53, no. 2–3 (1973): 81–95.
- Bartmiński Jerzy et al., eds. *Etyka słowa: Wybór opracowań*. Vol. 1. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2017.
- Bondaruk, Anna and Anna Malicka-Kleparska, eds. *Ambiguity: Multifaceted Structures in Syntax, Morphology and Phonology*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013.
- Bussmann, Hadumond. "Ambiguity." In Bussmann, *Routledge Dictionary of Language and Linguistics*, translated and edited by Gregory P. Trauth and Kerstin Kazzazi. London: Routledge, 1996.
- Buttler, Danuta, *Polski dowcip językowy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001.
- "Das polnische KZ Bereza-Kartuska." In Wikipedia. https://de.metapedia.org/wiki/KZ_Berezka-Kartuska.
- Duda, Henryk. "Fert i Ferd. Durnowate d czy reguły morfonologiczne." In *Poezja i egzystencja. Księga jubileuszowa ku czci prof. Józefa F. Ferta*, edited by Wojciech Kruszewski and Dariusz Pachocki. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2015.
- . "Auschwitz kontra Oświęcim: Komentarz lingwistyczny." *Język. Religia. Tożsamość*, no 1 (2019) (in print).

⁴⁶ Szerzej na temat etyki słowa zob. *Etyka słowa. Wybór opracowań*, t. 1, red. J. Bartmiński i in., Wydawnictwo UMCS, Lublin 2017.

- Esser, Heinz. *Die Hölle von Lamsdorf, Dokumentation über ein polnisches Vernichtungslager*. Dülmen/Westfalen: Laumann Druck und Verlag, 2009.
- Goscinnny, René, and Jean-Jacques Sempé. *Nowe przygody Mikołajka*. Translated by Barbara Grzegorzewska. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 2010.
- Haszczyński, Jerzy. "Krótka historia walki z "polskimi obozami." *Rzeczpospolita*, Dec. 11, 2018. <https://www.rp.pl/Plus-Minus/302019915-Jerzy-Haszczyński-Krótka-historia-walki-z-polskimi-obozami.html>.
- Ingarden, Roman. *O dziele literackim. Badania z pogranicza ontologii, teorii języka i filozofii literatury*. Translated by Maria Turowicz. Warszawa: PWN, 1988.
- Kess, Joseph F., and Ronald A. Hoppe. *Ambiguity in Psycholinguistics*. Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, 1981.
- Kess, Joseph F. *Linguistic Ambiguity in Natural Language: English and Japanese*. Tokyo: Kuroshio Shuppan, 1989.
- . "Kanagawa Lectures in Psycholinguistics." *Kanagawa Daigaku Gengo Kenkyū* 13 (1991): 135–139.
- "Konzentrationslager Szczypiorno." In Wikipedia. https://de.metapedia.org/wiki/Konzentrationslager_Szczypiorno.
- Lew, Robert. *An Ambiguity-Based Theory of the Linguistic Verbal Joke in English*. Doctoral dissertation presented in April, 1996, at Adam Mickiewicz University in Poznań. https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/346/1/Lew_1996_An_ambiguity-based_theory_of_the_linguistic_verbal_joke_in_English.pdfPoznań.
- . "Exploitation of Linguistic Ambiguity in Polish and English Jokes." *Papers and Studies in Contrastive Linguistics* 31(1996): 127–133.
- Miodek Jan. *Kultura języka w teorii i praktyce*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1983.
- . *Rzecz o języku. Szkice o polszczyźnie współczesnej*. Wrocław: Ossolineum, 1983.
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych. "Przeciw 'polskim obozom.'" <https://web.archive.org/web/20060126222744/https://www.msz.gov.pl/Przeciw,polskim,obozom,948.html>.
- Nałkowska, Zofia. "Dorośli i dzieci w Oświęcimiu." In Nałkowska, *Pisma wybrane*. Vol. 2. Warszawa: Czytelnik, 1956.
- Nerlich, Brigitte, and David D. Clarke. "Ambiguities We Live By: Towards a Pragmatics of Polysemy." *Journal of Pragmatics* 33, no. 1 (2001): 1–20.
- Pavera, Libor, and František Všetická, „Konkretizace." In Pavera and Všetická, *Lexikon literárních pojmů*. Olomouc: Nakladatelství Olomouc, 2002.
- "Polish." In *Dictionary by Merriam Webster: America's Most-Trusted Online Dictionary*. <https://www.merriam-webster.com/dictionary/polish>.
- "Polskie obozy zagłady." In Wikipedia. https://pl.wikipedia.org/wiki/Polskie_obozy_zagłady.
- Rzeczpospolita Polska. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, "Niemieckie obozy koncentracyjne." https://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/niemieckie_obozy_koncentracyjne/.

- Ruszkowski, Marek. "Kategorie przejściowe polskiej parataksy." *Poradnik Językowy*, no. 9 (2001): 34–38.
- Rzeczpospolita. "Apel przeciw 'polskim obozom' śmierci / Appeal against 'Polish Death' Camps." <https://web.archive.org/web/20060131023605/http://www.rzeczpospolita.pl:80/akcja/0,0.html>.
- Saad, Mohamed Saad. "Ambigüedad y humorismo." *Anaquel de Estudios Árabes* 23 (2012): 19–44.
- Satkiewicz, Halina. "Neutralizacja nacechowania stylistycznego i emocjonalnego w słownictwie współczesnej polszczyzny." In *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, edited by Jan Mazur. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2000.
- Sławiński, Janusz. „Konkretyzacja dzieła literackiego.” In Michał Głowiński, et. al., *Słownik terminów literackich*, edited by Janusz Sławiński. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1988.
- Sperber, Dan, and Deirdre Wilson. "Ironia a rozróżnienie między użyciem a przywołaniem." Translated by Maria Bożenna Fedewicz. In: *Ironia*, edited by Michał Głowiński. Gdańsk: słowo/obraz terytoria, 2002.
- Szymanek, Bogdan. *Structural Ambiguity in English Word-Formation*. In *Ambiguity: Multifaceted Structures in Syntax, Morphology and Phonology*, edited by Anna Bondaruk and Anna Malicka-Kleparska. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013.
- Teodorescu, Andreea Maria. *Language Ambiguity in Translation*. Doctoral dissertation presented at Babeş-Bolyai University in Cluj-Napoca in 2012.
- TruthAboutCamps. <https://twitter.com/TruthAboutCamps>.
- Udemmadu, Thecla-Obiora. "The Issue of Ambiguity in the Igbo Language." *Afrrev Laligns. An International Journal of Language, Literature and Gender Studies* 1, no. 1 (2012): 109–123.
- "Ustawa z dnia 26 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary." *Dziennik Ustaw*, no. 369 (2018).
- Zubrzycki Geneviève. "'Oświęcim' / 'Auschwitz': Archaeology of a Mnemonic Battleground." In *Jewish Space in Contemporary Poland*, edited by Erica Lehrer and Michael Meng. Bloomington: Indiana University Press, 2015.
- "Ustawa z dnia 27 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary." *Dziennik Ustaw*, no. 1277 (2018).
- Żukowski, Tomasz, ed. *Zagłada w 'Medalionach' Zofii Nalkowskiej: Teksty i konteksty*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2016.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Henryk DUDA – Wyrażenie „Polish death camps” i jego innojęzyczne odpowiedniki.
Komentarz lingwistyczny

DOI 10.12887/32-2019-1-125-15

W artykule omawia się użycie w dyskursie publicznym wyrażenia „Polish death camp(s)” i jego odpowiedników w różnych językach. Autor artykułu stoi na stanowisku, że struktury językowe oraz akt komunikacji są immanentnie niejednoznaczne, a właściwy odbiór komunikatu językowego wymaga ujednoznacznienia (konkretyzacji). Wyrażenie „Polish death camp(s)” może wystąpić przynajmniej w dwu znaczeniach i wskazywać na (1) obozy położone w Polsce, na terytorium państwa polskiego (znaczenie lokalizacyjne) lub (2) obozy założone i administrowane przez (ang. operated by) państwo polskie, przez Polaków. Wybór jednego z tych znaczeń zależy od tekstu (komunikatu) i jego kontekstu oraz od świadomości odbiorcy: jest każdorazowo uwarunkowany przez jego osobiste predyspozycje i doświadczenia, zarówno życiowe, jak i polityczne, społeczne czy kulturowe, a zarazem przez pewne społecznie utrwalone stereotypy. Nawet zakładając dobrą wolę wszystkich stron publicznego dyskursu, stosowanie inkryminowanego wyrażenia może prowadzić do nieporozumień i utrwalenia w świadomości historycznej błędnego przekonania o rzeczywistych sprawcach Zagłady (Shoah).

Słowa kluczowe: dyskurs o Holokauście, niejednoznaczność w języku, etyka komunikacji językowej, „polskie obozy śmierci”

Kontakt: Katedra Języka Polskiego, Instytut Filologii Polskiej, Wydział Humanistyczny, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin

E-mail: henryk.duda@kul.lublin.pl

<https://pracownik.kul.pl/henryk.duda/dorobek>

Henryk DUDA – The Expression ‘Polish death camps’ and its Equivalents in other Languages: A Linguistic Commentary

DOI 10.12887/32-2019-1-125-15

The article discusses the issue of using the expression ‘Polish death camps’ and its equivalents in various languages. The author states that language structures and the act of communication are immanently ambiguous and to understand an expression it needs to be specified. The expression ‘Polish death camp(s)’ might be understood in at least two ways: (1) camps that are set in Poland, on the territory of Poland (based on location), and (2) camps set up and administered by the Polish government, operated by Poles. The choice of one of those meanings depends on the statement and context as well as on the awareness

of the recipient. It is conditioned by her personal experiences—social, political, cultural and so much more, at the same time being also conditioned by stereotypes. Even should we assume that all the parties involved show good will in public discourse, the usage of the expression(s) in question might lead to misunderstandings and establishing false historic beliefs about the actual perpetrators.

Translated by *Małgorzata Promińska*

Keywords: Holocaust discourse, linguistic ambiguity, ethics in communication, 'Polish death camp(s)'

Contact: Department of Polish Language, Institute of Polish Studies, Faculty of Humanities, John Paul II Catholic University of Lublin, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, Poland

E-mail: henryk.duda@kul.lublin.pl

<https://pracownik.kul.pl/henryk.duda/dorobek>